

Bioregionalizm a Unia Europejska

Jak informuje „Super Express” górale, po wygranej batalii z wojewodą sądeckim, który próbował zakazać sprzedaży „niehigienicznych” oscypków, stanęli przed nowym wyzwaniem.

Eksperci francuskiego rządu mają podpowiedzieć góralom z Podhala, jak uzyskać unijny certyfikat dla oscypków. Unijni eksperci chcą jednak, by górale do bacówek doprowadzili bieżącą wodę, wykafelkowali ściany, podłogi pokryli terakotą, paradowali w czepkach na głowach i gumowych rękawiczkach... Myślę, że jest możliwy kompromis z Unią. Oscypki, wytwarzane w dość surowych warunkach, nikomu jeszcze nie zaszkodziły, chyba że się... przejadł - podkreśla starosta tatrzański. - Może ta bieżąca, ciepła woda nie będzie w bacówkach konieczna... Choć nie jesteśmy zwolennikami olimpiady zimowej w Tatrach, to zdecydowanie popieramy oscypki, wytwarzane metodą tradycyjną i bez unijnych dyrektyw. Wierzymy, że hardzi górale z Podhala nie pozwolą sobie narzucić norm unijnych i oscypki, będące przysmakiem i symbolem lokalnej tradycji przetrwają. Smacznego.

Red.